

Szarańcze dziesiątkują uprawy od Afryki po Australię

25 kwietnia 2020

Jeszcze zanim COVID-19 stał się największym kryzysem zdrowia publicznego, który dotknął glob, ogromne, wielkości dużych miast roje szarańczy pożerały uprawy w całej wschodniej Afryce, na Bliskim Wschodzie, a nawet w niektórych częściach Azji. Teraz pojawiło się nowe pokolenie, które urzędnicy określają jako „20 razy większe”, a dewastacja, którą wywołuje ta nowa generacja szarańczy, jest niezwykle niepokojąca.

Te ogromne roje szarańczy mogą podróżować do 145 km dziennie, a jak zobaczycie poniżej, gdy zejda na pole, potrafią dosłownie zjeść wszystko w zaledwie 30 sekund. Ta nowa generacja porusza się od rejonów Kongo i daleko na północ w Iranie i na wschód, aż do Indii. Innymi słowy, zagrożone są zapasy żywności miliardów ludzi.

Indie:



Uganda:



Arabia Saudyjska:

https://www.youtube.com/watch?v=__IeoWp0syc

Iran:



Ulewne deszcze stworzyły w zeszłym miesiącu idealne warunki

dla następnej generacji szarańczy i mówi się, że nowe roje są „szczególnie dotkliwe w Kenii, Etiopii i Somalii”. „Według FAO dzięki ulewnym deszczom pod koniec ubiegłego miesiąca, w najgorszym momencie, powstała druga fala szarańczy – 20 razy większa niż pierwsza i zstąpiła na ten region. Roje przeszły do Jemenu i Zatoki Perskiej, składając jaja na wybrzeżu Iranu o długości 560 mil. Nowe roje są szczególnie dotkliwe w Kenii, Etiopii i Somalii”.

Niestety, jest to naprawdę bardzo zły czas na pojawienie się nowej generacji szarańczy, ponieważ jest to pora roku, w której rolnicy obsadzają swoje pola. Kiedy szarańcza atakuje nowy obszar, rolnicy mogą jedynie patrzeć, jak cała ich ciężka praca jest niszczona. Oto, jak jeden urzędnik FAO opisuje obecny stan rzeczy: „Czas jest naprawdę przerażający, ponieważ rolnicy właśnie sadzą, a sadzonki kiełkują, ponieważ jest to pora deszczowa”, mówi Keith Cressman, starszy oficer prognozowania szarańczy w FAO. „I to właśnie w tym samym czasie, gdy rośnie liczba rojów w Kenii i Etiopii. Są już zdjęcia i doniesienia o tym, że sadzonki zostały zniszczone przez roje. Zasadniczo to by było na tyle jeśli chodzi o uprawy rolników”.

Po tym wszystkim, rolnicy w Australii również stają w obliczu ogromnej inwazji szarańczy, chociaż jest to inny gatunek. Po roku walki z suszą, pożarem, kurzem, powodzią i chorobami, rolnicy w dalekiej zachodniej Nowej Południowej Walii stoją teraz w obliczu plagi szarańczy. Australijska plaga szarańczy, jeśli nie będzie kontrolowana, to może spowodować znaczne szkody w uprawach i pastwiskach, pochłaniając wszystko na swojej drodze.

Źródło oryginalne: InfoWars.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl